



Sygn. akt I CSK 426/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Gerard Bieniek

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa Szpitala Klinicznego (...) z siedzibą w W.
przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Zdrowia
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 lutego 2008 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 czerwca 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Strona powodowa Szpital Kliniczny (...) w W. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej z siedzibą w W. wystąpiła ostatecznie z powództwem o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sejm RP, Ministra Skarbu Państwa i Ministra Zdrowia kwoty 3.069.564 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu wypłaconych pracownikom w latach 2001-2003 r. zwiększonych wynagrodzeń w związku z wejściem w życie art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie

kształtowania przyrostu wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1995 r. Nr 1, poz. 2 ze zm.; dalej – „ustawa 203”). Dochodzona kwota odpowiadała procentowemu udziałowi Skarbu Państwa w finansowaniu świadczeń zdrowotnych przez powodowy Szpital w tych latach.

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2006 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo. Sąd Okręgowy ustalił, że strona powodowa w latach 2001-2003 r. była zobowiązana dokonać zwiększonych wypłat na rzecz swoich pracowników na podstawie art. 4a „ustawy 203”. W związku z realizacją tego obowiązku strona powodowa wypłaciła w roku 2001 kwotę 5 115 011,71 zł, w roku 2002 – 5 098 446,72 zł; w roku 2003 – 6 753 330,26 zł, a w roku 2004 – 6 154 790,96 zł. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy ustalił także procentowy udział w finansowaniu przez Kasę Chorych i Ministra Zdrowia świadczeń zdrowotnych wykonywanych przez stronę powodową w tych latach.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie może znaleźć swojego uzasadnienia w treści art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 września 2004 r., ze względu na art. 5 przepisów wprowadzających nowelizację kodeksu cywilnego. Natomiast poprzednie brzmienie tego przepisu wskazuje na fakt, że funkcjonariusze Skarbu Państwa wydając akt prawny działali w zakresie przyznanych im uprawnień, więc brak jest spełnienia przesłanki bezprawności niezbędnej do powstania odpowiedzialności deliktowej.

Jeśli chodzi o odpowiedzialność na gruncie art. 4 a „ustawy 203” w zw. z art. 56 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że co prawda może być ona podstawą do ustalenia odpowiedzialności Skarbu Państwa, strona powodowa nie wykazała jednak rozmiarów tej odpowiedzialności. W ocenie Sądu Okręgowego, sam procentowy udział Skarbu Państwa w finansowaniu świadczeń zdrowotnych nie jest w tym względzie wystarczający. Ponadto „ustawa 203” nie odnosiła się do roku 2003, a więc powództwo dotyczące tego roku okazało się niezasadne.

Na skutek apelacji strony powodowej Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 czerwca 2007 r., zmienił zaskarżony wyrok i zasądził na jej rzecz kwotę 2.070.268 zł z tytułu poniesienia zwiększonych kosztów na wynagrodzenia swoich pracowników za lata 2001-2002 r., a w pozostałym zakresie apelację oddalił.

Sąd Apelacyjny w zasadzie podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, przyjmując jednak, że Skarb Państwa ponosi współodpowiedzialność za zwiększone wydatki na świadczenia pracownicze związane z podwyżką przewidzianą przez „ustawę 203”. Powołując się na uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 30 marca 2006 r., III CZP 130/05, przyjął, że istnieje materialnoprawna podstawa odpowiedzialności

Skarbu Państwa wynikająca z art. 4a ustawy 203 w zw. z art. 56 k.c. Opierając się na wskazaniach tej uchwały, Sąd Apelacyjny przyjął także, że strona powodowa należycie wykazała, iż podejmowała działania związane z oszczędnościami i poszukiwała dodatkowych źródeł dochodu, mimo tego nie była w stanie sprostać wymaganiom „ustawy 203”. W ocenie Sądu Apelacyjnego, strona powodowa wykazała, że podejmowała działania związane z restrukturyzacją zatrudnienia (dokonywała zwolnień pracowników) oraz wynajmowała i wydierżawiała pomieszczenia, aby uzyskać dodatkowe źródła dochodu. Udowodniła poza tym, że okres obejmujący lata 2001 – 2002 zamknęła ujemnym wynikiem finansowym, czyli nie miała żadnych własnych środków z nominalnych kontraktów na sfinansowanie podwyżek narzuconych przez ustawodawcę.

Sąd Apelacyjny uznał, że zastosowana przez stronę powodowa metoda naliczania dochodzonych kwot według procentowego udziału w wartości kontraktów między NFZ (Kasą Chorych) i Skarbem Państwa była poprawna, gdyż inny sposób rozdzielania obciążeń finansowych między tymi podmiotami był w zasadzie niemożliwy.

Rozstrzygnięcie to zaskarżyła skargą kasacyjną strona pozwana, która zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 232 zd. 1, art. 328 § 2, art. 370¹ k.p.c. oraz art. 378 § 1, art. 381 k.p.c. oraz art. 386 § 4 k.p.c., które to naruszenie mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Ponadto zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na obciążeniu jej konsekwencją nieudowodnienia faktów, z których skutki prawne wywodzi strona powodowa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności zachodzi potrzeba ustosunkowania się do podniesionych przez skarżącego zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego. Za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 232 zd. 1 k.p.c. przez przyjęcie, że na stronie pozwanej ciążył obowiązek przedstawienia dowodów, gdyż zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą sąd nie może dopuścić się obrazy tego przepisu, ponieważ odnosi się on do obowiązków stron, a nie do czynności sądu (por. wyrok SN z 23.05.2003 r., II CK 367/02, niepubl.). Wskazuje on jedynie na ciężar dowodu w znaczeniu procesowym, czyli obowiązek przedstawienia faktów i dowodów przez strony. Przepis ten nie stanowi natomiast podstawy wyrokowania sądu i nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia.

Nie można podzielić także zarzutu dotyczącego naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 370¹ k.p.c., a także art. 378 § 1 k.p.c., gdyż brak było podstaw do odrzucenia apelacji zawierającej wszystkie elementy konstrukcyjne oraz wskazującej zakres zaskarżenia. Wbrew twierdzeniom skarżącej, strona powodowa w treści apelacji jednoznacznie wskazała, że wnosi o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości, a tylko ewentualnie o zasądzenie dochodzonej kwoty przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania. Wniosek pozwanego co do sposobu rozstrzygnięcia nie wiąże jednak sądu rozpoznającego apelację, który wobec regulacji zawartej w art. 386 § 1 k.p.c. miał możliwość wydania wyroku zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny zastosował także prawidłową kwalifikację prawną ustalonego stanu faktycznego wskazując, zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów z 30.03.2006 r., III CZP 130/2005 r., OSNC nr 11/2006, poz. 177, że może ją stanowić art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw w zw. z art. 56 k.c. W orzeczeniu tym trafnie wskazano, że powołane przepisy mogą stanowić podstawę roszczenia samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej w stosunku do kasy chorych (Narodowego Funduszu Zdrowia), a także do Skarbu Państwa o zwrot kosztów zwiększonego wynagrodzenia pracowników, jeżeli zakład ten, mimo prawidłowego gospodarowania środkami uzyskanymi na podstawie umowy o udzielenie świadczeń zdrowotnych, nie mógł tych kosztów pokryć w całości lub w części.

Niezasadny jest zarzut skarżącej, że Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia art. 6 k.c., przez przyjęcie, że to na niej, a nie na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania prawidłowości gospodarowania spornymi środkami finansowymi. Należy tu wskazać, że w orzecznictwie kwestionuje się możliwość skutecznego podnoszenia zarzutu naruszenia art. 6 k.c. przez Sąd drugiej instancji. Przepis ten formułuje bowiem zasadę rozkładu ciężaru dowodu, a zatem do materii objętej jego dyspozycją nie należy to, czy strona wywiązała się ze swego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, gdyż ten aspekt pozostaje już w domenie przepisów postępowania. Innymi słowy, przytoczenie jako podstawy kasacyjnej zarzutu naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 6 k.c. nie może być skutecznie uzasadniane zarzutem naruszenia swobodnej oceny dowodów czy zarzutem uchybienia przez stronę obowiązkowi, bezspornie spoczywającemu na niej z mocy tego przepisu (wyrok SN z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 64/00, OSNC 2000/12/232; wyrok SN z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 35/00 – niepubl.; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 65/00 –

niepubl.; wyrok SN z 16.05.2003 r., I CKN 382/01, niepubl.). Trzeba bowiem wskazać, że w istocie skarżący kwestionuje w niniejszej sprawie ustalony przez Sąd Apelacyjny stan faktyczny, który w jego ocenie jest błędny, mimo że w trakcie postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.) Należy również zauważyć, że skarżący ograniczył się do wskazania jedynie naruszenia art. 6 k.c., mimo że poprawne sformułowanie zarzutu naruszenia tego przepisu zawierającego normę decyzyjną wymagałoby także wskazania konkretnego przepisu stanowiącego materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia.

Niemniej o naruszeniu art. 6 k.c. przez sąd *meriti* nie może być mowy, gdyż - wbrew odmiennym poglądom skarżącej - nie doszło wcale do przerzucenia ciężaru dowodu ze strony powodowej na pozwaną Skarb Państwa, lecz do skorzystania przez Sąd z możliwości pozadowodowego poczynienia ustaleń w drodze domniemania faktycznego. Zgodnie z art. 231 k.p.c., sąd może uznać za ustalone fakty, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. W niniejszej sprawie strona powodowa prawidłowo wykazała podstawę tego domniemania, wskazując, że chociaż dokonywała zwolnień pracowników oraz poszukiwała dodatkowych źródeł dochodu to za lata 2001 – 2002 miała ujemny wynik finansowy w kwotach przewyższających sumy wypłaconych wynagrodzeń (podwyżek) z tytułu unormowania „ustawy 203”. W większości przypadków ustalenie tych okoliczności zostało dokonane bezdowodowo, z tego względu, że twierdzenia strony powodowej w tej części nie były kwestionowane przez stronę pozwaną (art. 230 k.p.c.). Nie ulega natomiast żadnej wątpliwości, że fakty stanowiące podstawę domniemania faktycznego mogą być ustalone także w inny sposób niż tylko w drodze udowodnienia, czyli np. w drodze przyznania zarówno wyraźnego, jak i milczącego, a nawet wskutek przyjęcia innych domniemań faktycznych. Wniosek taki wynika wprost z brzmienia art. 231 k.p.c., który stanowi o faktach ustalonych, a nie o faktach udowodnionych (możliwość wyprowadzenia domniemania faktycznego z okoliczności bezspornych wprost przewidywał art. 256 k.p.c. z 1930 r. – rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 29 listopada 1930 r. Dz. U. R.P. Nr 83, poz. 651).

Sąd Najwyższy w powoływanej już uchwale składu 7 sędziów w sposób wyraźny dopuścił możliwość wykorzystania domniemań faktycznych w celu wykazania przez samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa lub Narodowego Funduszu Zdrowia z tytułu konieczności wypłaty podwyżek

przewidzianych „ustawą 203”. Jednocześnie wyrażono tam pogląd, że pozwany nie pozostaje bez możliwości obrony, gdyż może w sporze o zapłatę kwoty stanowiącej pokrycie kosztów podwyżki wynagrodzenia zgłaszać zarzuty dotyczące nie tylko gospodarki finansowej, stanu zobowiązań i ich struktury, wysokości kosztów bezpośrednich oraz pośrednich, lecz także zarzuty dotyczące stanu zatrudnienia i organizacji pracy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, nie wyłączając przyczyn, z powodu których świadczeniodawca wykroczył poza maksymalny poziom finansowania oraz przyczyn wzrostu kosztów opieki zdrowotnej, a także potrzeb zastosowania określonych procedur medycznych oraz zakupu sprzętu i aparatury medycznej. Wbrew jednak twierdzeniom skarżącej, wskazania te nie prowadzą do odwrócenia ciężaru dowodu, lecz tylko do przykładowego przedstawienia, jakie okoliczności powinny zostać udowodnione przez pozwanego, w razie skutecznego wykazania przez powoda, że mimo racjonalnego gospodarowania środkami finansowymi nie był w stanie pokryć zwiększonych wydatków z tytułu podwyżki wynagrodzenia. Za niekwestionowany należy uznać pogląd, że domniemania faktyczne nie prowadzą do zmiany ciężaru dowodu w sprawie (wyrok SN z dnia 30 marca 2000 r., III CKN 811/98, niepubl.). W związku z tym w literaturze przyjmuje się, że cechą domniemań faktycznych jest to, że mogą zostać obalone nie tylko wykazaniem dowodu przeciwnego, czyli zaprzeczeniem wniosku tego domniemania, lecz także przez samo podważenie zasadności rozumowania przyjętego przez sąd przy konstrukcji domniemania.

W rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie wykazała się w zasadzie żadną aktywnością dowodową, która mogłaby służyć podważeniu trafnie wyprowadzonego przez Sąd Apelacyjny wniosku z domniemania. W swojej obronie ograniczyła się jedynie do zakwestionowania podstawy swojej odpowiedzialności. W sytuacji takiej nie można uznać, aby zaniechanie strony przy prezentowaniu dowodów (art. 232 zd. 1 k.p.c.), która liczyła wyłącznie na uwzględnienie jej oceny prawnej, może usprawiedliwiać wyprowadzenie skutecznego zarzutu względem Sądu orzekającego.

Ponadto, należy wskazać, że w ocenie Sądu Najwyższego prawidłowe było zastosowanie sposobu obliczenia należności przypadającej od Skarbu Państwa z tytułu zwiększonego obciążenia budżetowego powoda ze względu na konieczność wypłacenia podwyżek z „ustawy 203”. Przyjęcie procentowego udziału Skarbu Państwa w finansowaniu świadczeń zdrowotnych w powodowym samodzielnym publicznym zakładzie opieki zdrowotnej należy uznać za racjonalne rozdzielanie

współodpowiedzialności Skarbu Państwa i Narodowego Funduszu Zdrowia jako podmiotów finansujących działalność powoda. Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, inne rozłożenie tej odpowiedzialności było praktycznie niemożliwe. Zasadne więc było odwołanie się do udziału procentowego za lata 2001-2002, czyli okresu objętego dochodzonym roszczeniem.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną jako nie mającą usprawiedliwionych podstaw (art. 398¹⁴ k.p.c.).